

Zielona Góra, 2 listopada 2017 r.

Prezes Rady Ministrów

Stanowisko Stowarzyszenia Lubuskich Dziennikarzy dotyczące zmian w rozdziale trzecim projektu ustawy o jawności życia publicznego

Prawo do informacji publicznej gwarantujące jawności działania władzy i wydatkowania środków publicznych stanowi niezbędny element demokratycznego państwa prawa. Uprawnienie to ma szczególną rolę w pracy mediów, które pełnią zarówno rolę informacyjną i kontrolną. Bez prawa do informacji, ale też skutecznych gwarancji szybkości dostępu do informacji, praca mediów nie byłaby tak efektywna. Sąd Najwyższy - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z 1 czerwca 2000 r., sygn. akt III RN 64/00 wskazał m. in:

W interesie Rzeczypospolitej Polskiej leży bowiem gwarantowanie prasie jak najszerszego dostępu do informacji, będących w posiadaniu organów i instytucji publicznych, rozumianego jako prawo do uzyskania informacji nie tylko w formie przekazu ustnego, pisemnego czy w innej postaci od zobowiązanego organu, lecz także poprzez wgląd do akt powstałych w rezultacie jego działalności. Natomiast wszelkie ustawowe ograniczenia wolności prasy, w tym prawa do informacji, nie mogą być interpretowane rozszerzająco, bowiem narusza to także prawo obywateli do rzetelnej informacji i zasadę jawności życia publicznego.

Zwracamy uwagę, iż art. 3a Prawo prasowego odsyła przedstawicieli mediów do ustawy o dostępie do informacji publicznej:

W zakresie prawa dostępu prasy do informacji publicznej stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198).

Wejście w życie nowej ustawy o jawności życia publicznego będzie skutkowało (mimo, że przepisy zmieniające nie odnoszą się do Prawa prasowego) koniecznością stosowania projektowanych przepisów. Dlatego też pragniemy wyrazić zaniepokojenie projektowaną zmianą w art. 20 ust. 2:

3. Udostępnienie informacji zgodnie z wnioskiem następuje po upływie 14 dni od dnia uiszczenia opłaty przez wnioskodawcę, chyba że wnioskodawca w tym terminie:

- 1) nie uiszczy opłaty, o której mowa w ust. 1, o wysokości której został zawiadomiony przez podmiot obowiązany do udostępnienia;
- 2) dokona zmiany wniosku w zakresie sposobu lub formy udostępnienia informacji;
- 3) wycofa wniosek.

Aktualne przepisy w kwestii samej możliwości wyznaczenia kosztów dodatkowych przy wykonywaniu wniosków o dostęp do informacji publicznej nie zmieni się. Jednakże proponowana zmiana odnośnie kolejności momentu jej uiszczenia ma fundamentalne znaczenie. Obowiązek uprzedniego uiszczenia kosztów dodatkowych będzie powodowało w wielu przypadkach rezygnację z uzyskania informacji. Spowodowane jest to w wielu przypadkach brakiem dodatkowych środków, szczególnie w redakcjach lokalnych, czy też małych gazetach. Jednocześnie prowadzenie sporu sądowego dotyczącego wysokości opłaty, ale też jej zasadności, powoduje zaangażowanie środków i czasu, a informacja nie zostanie udostępniona. Tym samym nawet wygranie sporu w tym zakresie po 2-3 latach (tyle trwają postępowania dotyczące realizacji dostępu do informacji publicznej) nie będzie miało sensu dla istoty mediów – szybkiego informowania o sprawach ważnych. Rozwiązanie z art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej zapewnia otrzymanie informacji, a administracji ewentualne dochodzenie kosztów dodatkowych – jednakże po udostępnieniu informacji. Takie rozwiązanie uznajemy za optymalne i nie powinno ulec zmianie na mniej korzystne.

Również za niepożądaną z punktu widzenia misji mediów uznać należy proponowane rozwiązanie w art. 21 ust. 2:

W przypadku gdy wnioskodawca w sposób uporczywy składa wnioski, o których mowa w

art. 16 ust. 1, których realizacja ze względu na ilość lub zakres udostępnianej informacji znacząco utrudniłaby działalność podmiotu obowiązującego do udzielenia informacji publicznej, podmiot ten może odmówić udostępnienia informacji publicznej.

Zwracamy raz jeszcze uwagę, że prawo do pytania jest jednym z podstawowych narzędzi pracy dziennikarzy. Wielokrotnie przygotowanie materiałów wymaga częstego i pogłębionego pytania, ustalania faktów, analizowania dokumentów. W przypadku władz publicznych, spółek publicznych jednym narzędziem jest właśnie prawo do informacji publicznej. Wyobrażamy sobie, że pytania od dziennikarzy mogą być dokuczliwe, bo takie być muszą. Również są częste, a ich zakres bywa niekiedy bardzo duży. Projektowana zmiana pozwoliłaby na uznaniowe ograniczanie jawności, a tym samym zmniejszenie dostępności informacji. W niektórych gminach to właśnie dziennikarze zadają najwięcej pytań i to rozwiązanie uderzyłoby właśnie w nich. Uważamy, że rolą dziennikarzy jest zadawanie pytań, a władza musi na nie odpowiadać nawet jak jest ich dużo. Postulujemy o wykreślenie ust. 3 z projektowanego art. 21.

S·L

STOWARZYSZENIE
DZIENNIKARZY LUBUSKICH
al. Wojska Polskiego 9, 65-077 Zielona Góra
KRS: 0000652550, NIP: 9291902596
kontakt@sl.lub.pl

Konstano Komilisko